Księga Jeremiasza

Rozdział 44

**1**. Słowo, które się stało do Jeremijasza o wszystkich Żydach, którzy mieszkali w ziemi Egipskiej, którzy mieszkali w Migdolu, i w Tachpanches, i w Nof, i w ziemi Patros, mówiąc: **2**. Tak mówi Pan zastępów, Bóg Izraelski: Wyście widzieli wszystko ono złe, którem przywiódł na Jeruzalem, i na wszystkie miasta Judzkie, że oto puste są po dziś dzień, niemasz w nich obywatela. **3**. Dla złości ich, którą czynili, aby mię do gniewu pobudzali, chodząc kadzić i służyć Bogom cudzym, których nie znali sami, wy i ojcowie wasi; **4**. Chociażem posyłał do was wszystkich sług moich, proroków, rano wstawając i posyłając a mówiąc: Nie czyńcie proszę tej obrzydliwości, której nienawidzę. **5**. Ale nie usłuchali ani nakłonili ucha swego, aby się odwrócili od złości swojej, a nie kadzili bogom cudzym. **6**. Przetoż wylany jest gniew mój, a zapalczywość moja zapaliła się w miastach Judzkich, i w ulicach Jeruzalemskich, i obróciły się w pustynie, i wzburzenie, jako się to dziś pokazuje. **7**. Teraz tedy tak mówi Pan, Bóg zastępów, Bóg Izraelski: Czemu wy czynicie tę złość wielką przeciwko duszom waszym, aby z was był wykorzeniony mąż i niewiasta, dziecię i ssący z pośrodku Judy, tak, żeby z was nic nie zostało, **8**. Draźniąc mię sprawami rąk waszych, kadząc bogom cudzym w ziemi Egipskiej, do którejście weszli, abyście tam pielgrzymowali, iżbyście byli wykorzenieni, a byli na przeklęstwo i na hańbę u wszystkich narodów na ziemi? **9**. Azaście zapamiętali na złość ojców waszych, i na złość królów Judzkich, i na złość żon ich, i na złości wasze, i na złości żon waszych, których się dopuściły w ziemi Judzkiej i po ulicach Jeruzalemskich? **10**. Nie upokorzyli się aż do dnia tego, i nie bali się, ani chodzili w zakonie moim i w ustawach moich, które podaję wam i ojcom waszym. **11**. Przetoż tak mówi Pan zastępów, Bóg Izraelski: Oto Ja obrócę oblicze moje przeciwko wam na złe, aby wykorzenił wszystkiego Judę. **12**. Wygubię zaiste ostatki Judzkie, którzy upornie weszli do ziemi Egipskiej, aby tam pielgrzymowali, tak, że zniszczeją wszyscy w ziemi Egipskiej, polegną od miecza, od głodu zniszczeją od najmniejszego aż do największego, od miecza i od głodu pomrą ; nadto będą na przeklinanie, i na zdumienie, i na złoszczenie, i na hańbę. **13**. Bo nawiedzę tych, którzy mieszkają w ziemi Egipskiej, jakom nawiedził Jeruzalem mieczem, głodem i morem. **14**. I nie będzie ktoby uszedł i został z ostatków Judzkich, którzy weszli do ziemi Egipskiej, aby tam pielgrzymowali, aby się zaś wrócić mieli do ziemi Judzkiej, do której się oni pragną wrócić, i mieszkać tam; ale się nie wrócą, tylko ci, którzy ujdą. **15**. Tedy odpowiedzieli Jeremijaszowi wszyscy mężowie, którzy wiedzieli, iż kadzały żony ich bogom cudzym, one wszystkie niewiasty, których stało mnóstwo wielkie, i wszystek lud, który mieszkał w ziemi Egipskiej w Patros, mówiąc: **16**. W słowie, któreś mówił do nas imieniem Pańskiem, nie usłuchały cię; **17**. Ale dosyć czynimy każdemu słowu, które wynijdzie z ust naszych, kadząc królowej niebieskiej, i sprawując jej ofiary mokre, jakośmy czynili, my i ojcowie nasi, królowie nasi, i książęta nasi w miastach Judzkich i po ulicach Jeruzalemskich, a najad aliśmy się chleba, i dobrze nam było, a nic złegośmy nie widzieli. **18**. Ale odtąd jakośmy przestali kadzić królowej niebieskiej, i sprawować jej ofiary mokre, na wszystkiem nam schodzi, a od miecza i od głodu niszczejemy. **19**. A gdy kadzimy królowej niebieskiej, i sprawujemy jej ofiary mokre, izali jej bez mężów naszych placki czynimy, kształtując ją, i sprawując jej ofiary mokre? **20**. Tedy rzekł Jeremijasz do wszystkiego ludu, do mężów i do niewiast, i do wszystkiego pospólstwa, którzy mu tak odpowiedzieli, mówiąc: **21**. Izali na kadzenie, któremeście kadzili w miastach Judzkich i w ulicach Jeruzalemskich, wy i ojcowie wasi, królowie wasi, i książęta wasi, i lud ziemi, nie wspomniał Pan, i nie wstąpiło to na serce jego? **22**. Tak, że nie mógł Pan dalej znosić złości spraw waszych, i obrzydliwości, któreście broili; dlatego się stała ziemia wasza spustoszeniem i zdumieniem, i przeklęstwem, tak, że niemasz w niej obywatela, jako się to dziś pokazuje, **23**. Dlatego, żeście kadziili bałwanom, i żeście grzeszyli przeciw Panu, a nie słuchaliście głosu Pańskiego, a tak w zakonie jego, i w ustawach jego, ani w świadectwach jego nie chodziliście, dlatego przyszło na was to złe, jako się to dziś pokazuje. **24**. Nadto rzekł Jeremijasz do wszystkiego ludu, i do wszystkich niewiast: Słuchajcie słowa Pańskiego wszyscy ludzie Judzcy, którzyście z ziemi Egipskiej. **25**. Tak rzekł Pan zastępów, Bóg Izraelski, mówiąc: Wy i żony wasze mówiliście usty swemi, i wypełniliście rękami swemi, mówiąc: Uczynimy dosyć ślubom naszym, któreśmy poślubili, abyśmy kadzili królowej niebieskiej, i sprawowali jej ofiary mokre, a tak wszystką siłą wypełniacie śluby wasze, i samym skutkiem wykonywacie śluby wasze. **26**. Przetoż słuchajcie słowa Pańskiego wszyscy ludzie Judzcy, którzy mieszkacie w ziemi Egipskiej: Oto Ja przysięgam przez imię moje wielkie, mówi Pan, że nie będzie więcej imię moje wzywane usty żadnego męża Judzkiego po wszystkiej ziemi Egipskiej, któryby rzekł: Jako żyje panujący Pan! **27**. Oto Ja będę czuł nad nimi na złe, a nie na dobre; i niszczeć będą wszyscy mężowie Judzcy, którzy są w ziemi Egipskiej, mieczem i głodem, aż do szczętu wyginą; **28**. A którzy ujdą miecza, wrócą się z ziemi Egipskiej do ziemi Judzkiej, ludu mały poczet; i pozna wszystek ostatek Judzki, którzy weszli do ziemi Egipskiej, aby tam pielgrzymowali, czyje się słowo ostoi, mojeli, czyli ich? **29**. A to miejcie za znak, mówi Pan, że Ja was nawiedzę na tem miejscu, abyście wiedzieli, iż się prawdziwie spełnią słowa moje nad wami ku złemu. **30**. Tak mówi Pan: Oto Ja podam Faraona Chofra, króla Egipskiego, w rękę nieprzyjaciół jego, i w rękę szukających duszy jego, jakom podał Sedekijasza, króla Judzkiego, w rękę Nabuchodonozora, króla Babilońskiego, nieprzyjaciela jego, który szukał duszy jego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.